

USŁYSZ TO, CZEGO NIE WIDZISZ

Audiodeskrypcja jest opisem treści wizualnych. Jest stosowana głównie w objaśnianiu filmów, spektakli, czy też ekspozycji muzealnych. Jeśli chcesz się dowiedzieć, gdzie jeszcze można ją wykorzystać, kto zajmuje się jej tworzeniem i jak możesz obejrzeć taki film bez wychodzenia z domu, zapraszam do zapoznania się z treścią niniejszego artykułu.

Co widzisz? To najczęściej zadawane pytanie przez każdą osobę niewidomą nikogonie powinno dziwić. Dysfunkcja jednego ze zmysłów, który w tych czasach jest szczególnie mocno wykorzystywany, jesteśmy narażeni na utratę ważnych informacji o otaczającym nas świecie. Aby temu zapobiec, w zakresie dostępu do sztuki, coraz częściej stosowanym udogodnieniem stała się audiodeskrypcja. Jest to technika informująca niewidomych o emocjach widocznych na twarzach bohaterów filmu, scenerii w jakiej rozgrywają się spektakle, ale można także za jej pomocą pokazać wszelkie dzieła sztuki.

Tworząc taki opis należy wziąć pod uwagę kilka zasad, które sprawiają, że nie będzie on zakłócał przebiegu akcji w filmie, a eksponaty prezentowane na wystawach wiernie odmalują się w wyobraźni każdego.

OD OGÓŁU DO SZCZEGÓŁU – CZYLI WAŻNA ZASADA PRZY OPISYWANIU OBRAZÓW

Gdy akcja w filmie jest wartka, opis może ją trochę wyprzedzać. Trzeba jednak go tak skonstruować, by, na przykład, przy wydarzeniach śmiesznych osoby niewidome mogły w tym samym momencie się roześmiać. Należy zatem opisywać mimikę i uczucia wyrażane spojrzeniem, gdyż to pomaga wykreować w wyobraźni wizerunek przedstawianych postaci.

POPULARYZACJA I WDRAŻANIE AD W POLSCE

Z pewnością nie można mówić o boomie na audiodeskrypcję, jednakże z roku na rok przybywa organizacji pozarządowych, zajmujących się szkoleniem pracowników w muzeach oraz adaptacją sztuk wizualnych.

Za przykład może tu posłużyć fundacja „Siódmy zmysł”, działająca w Krakowie. Jednym z jej priorytetów

jest organizowanie (co kilka miesięcy) pokazów filmów w kinie Rotunda.

Aktywnie działa także fundacja „Kultura bez barier”, dbająca o potrzeby osób z dysfunkcją narządu słuchu, wyświetlająca napisy podczas pokazów.

Jednym z punktów programu organizowanej corocznie konferencji Reha for the blind są specjalne pokazy filmów z audiodeskrypcją. Żałuję tylko, że pomimo ich dobrego przygotowania, nie są one wyświetlane na pokazach w innych miastach.

Dzięki działaniom edukacyjnym, podejmowanym przez różnego rodzaju fundacje, szerzące dostępność sztuki wśród osób niewidomych, zwiększa się świadomość potrzeb osób niewidomych w teatrach czy muzeach. Efektem tego jest systematycznie rosnąca liczba wystaw i spektakli, opatrzone dodatkowym komentarzem słownym.

Przejsieci telewizji na nadawanie cyfrowe oraz zmiany w polskim prawodawstwie, mają także na celu zwiększenie ilości programów z opcją audiodeskrypcji. Obecnie nadawcy komercyjni są zobowiązani do emisji takich programów. Dostępne są już opisy do serialu „Świat według Kiepskich” – emitowanego na kanale ATM Rozrywka, jak i mecze Legii Warszawa na kanale Canal + Sport.

Członkostwo w Polskim Związku Niewidomych uprawnia także do korzystania z Biblioteki Centralnej, na stronie której znajduje się dział z filmami opracowanymi specjalnie na potrzeby osób z dysfunkcją wzroku. Dodatkowo, Telewizja Polska udostępnia na swojej stronie internetowej kilka tak zaadaptowanych seriali, jak np.: Ranczo, Londyńczycy, Tajemnica twierdzy szyfrów, co pozwala optymistycznie patrzeć na rozwój i popularzację audiodeskrypcji w Polsce.

Z SŁUCHAWKĄ NA STADIONIE

Audiodeskrypcja – jak już wcześniej zostało wspomniane – służy głównie do opisu treści wizualnych w kinach, teatrach i na wystawach, jednak rządni wrażeń sportowych kibice znaleźli dla niej zastosowanie także na stadionach piłkarskich. W większych miastach Polski, takich jak Kraków, Warszawa, Wrocław, podczas każdego meczu rozgrywanego przez piłkarzy w extra klasie, dostępne są urządzenia do odbioru

audiodeskrypcji. Dzięki temu słynne zdanie „Szkoda, że Państwo tego nie widzą”, traci wówczas na swojej dosłowności.

Można by się zatem spierać, czy aby pierwszymi profesjonalnymi audiodeskryptorami nie byli tacy legendarni komentatorzy radiowi imprez sportowych, jak choćby Jan Ciszewski, Bohdan Tomaszewski czy też Tomasz Zimoch. Na to pytanie jednak nie potrafię odpowiedzieć.

AUDIODESKRYPCJA W KAŻDYM DOMU

Szeroki dostęp do audiodeskrypcji gwarantuje nie tylko cyfryzacja odbioru telewizji, ale także filmy na DVD, z rzadka ukazujące się z tym istotnym dla niektórych elementem.

Pierwszym polskim filmem w publicznej dystrybucji, przygotowanym również z myślą o niewidomych, był „Katyń” w reżyserii Andrzeja Wajdy. Następne produkcje filmowe z audio deskrypcją, to np. „Nietykalni” – film ukazujący historię niepełnosprawnego i jego opiekuna – ludzi wzajemnie poznających swoje światy. W przypadku tej produkcji twórcy mieli utrudnione zadanie, ponieważ jest to film wyprodukowany za granicą, przez co wymagał on umiejętnego uzupełnienia się tekstu czytanego przez lektora i audiodeskryptora. W „Nietykalnych”, w odróżnieniu od obecnie najnowszego zaadaptowanego dla niewidomych filmu „Imagine”, nie zastosowano ciekawego rozwiązania, jakim jest czytanie partii lektora przez mężczyznę, a tekstu audiodeskrypcji przez kobietę, by przez to łatwiej można było zorientować się w podziale filmu. Pomimo tego mankamentu, oba filmy warte są obejrzenia.

Opisywanie świata niewidomym niesie ze sobą wielką wartość poznawczą, dlatego warto obserwować rozwój audiodeskrypcji, a także, w miarę możliwości, przyczyniać się do popularzacji informacji o formach aktywności w tym zakresie.

Przydatne linki:

- www.audiodeskrypcja.pl
- www.facebook.com/fundacja.siodmy.zmysl
- www.kulturabezbarier.org

Piotr Franiek (UPJPII)